

**Ana Isla**

## **Kredyt i wywłaszczenie z dóbr wspólnych oraz walka o ich odzyskanie**

*W ostatnich trzech dekadach społeczności na całym świecie traciły prawa i dostęp do dóbr wspólnych, tak przyrodniczych jak i społecznych, od których zależy przetrwanie życia codziennego. W tym artykule Ana Isla analizuje okoliczności, strategie i taktyki poprzez które kredyt stał się narzędziem pozbawiania rdzennych społeczności praw i dostępu do dóbr wspólnych. W kontekście przyrodniczych dóbr wspólnych zagradzanie dostępu zaczynało się od monetarnego wyceniania wartości przyrody co między innymi umożliwiło podejmowanie eko-konwersji długu (redukcję zadłużenia poprzez wydzielenie i przeniesienie kontroli i własności rezerwatów przyrody). Towarzyszyły temu argumenty przedstawiające lokalne społeczności jako zacofanych niszczycieli przyrody, a międzynarodowe instytucje finansowe oraz korporacyjne organizacje pozarządowe jako jej obrońców. Z kolei prawa do społecznych dóbr wspólnych (w tym do pomocy i zabezpieczeń społecznych, do mieszkań) były odbierane w imię imperatywu spłaty długu i poprzez przeniesienie zabezpieczania potrzeb społecznych z lokalnych instytucji publicznych do odległych prywatnych inwestorów. W obu współzależnych wymiarach dóbr wspólnych szczególną rolę ma praca opiekuńcza kobiet i lokalna wiedza przyrody. Isla wskazuje na społeczne skutki pozbawiania praw do dóbr wspólnych i tym samym środków do życia, w tym na wzrost ubóstwa, migracje do pracy w specjalnych strefach ekonomicznych i wzrost przemocy wobec kobiet. Praca Any Islis jest wkładem do rozwoju feministycznej ekologii politycznej, w tym jej nurtu podejmującego feministyczną krytykę marksizmu. W ekologii politycznej szczególną rolę odgrywa uwidacznianie powiązań między skalami mikro (gospodarstwo domowe), mezo (region- państwo) i makro (procesy i instytucje globalne). Artykuł odnosi się do Ameryki Południowej, w tym do Kostaryki. Niemniej analiza społeczno-ekologicznych skutków polityki kredytowej i kryzysu zadłużenia ma znaczenie także dla Polski i innych krajów Europy Wschodniej. Także u nas kryzys zadłużenia, który wybuchł pod koniec lat 1970. wywarł zasadniczy wpływ na transformację regionu i warunków życia codziennego, w tym na redukcję praw do przyrodniczych i społecznych dóbr wspólnych. Podobnie jak w analizowanym regionie, także u nas podejmowane są walki o ich odzyskanie. (Red.)*

### **Wprowadzenie**

Dobra wspólne są społecznymi oraz przyrodniczymi warunkami życia. Do dóbr społecznych zalicza się między innymi dziedzictwo kulturowe, mieszkania, szkoły, szpitale, emerytury a wśród przyrodniczych jest ziemia, bioróżnorodność, materiał genetyczny, oceany, rzeki. Dobra wspólne są dostępne dla wszystkich członków społeczności. Perspektywa dóbr wspólnych jest kluczowa dla zrozumienia relacji płci, dominacji i imperializmu oraz wyzysku ludzi i eksploatacji przyrody. Namysł nad dobrami wspólnymi jest z kolei niezbędny dla wyjaśniania nowych form społecznej i terytorialnej kontroli, które prowadzą do intensyfikacji wywłaszczania – zarówno ludzi, jak i podmiotów ożywionej przyrody w zadłużonych peryferiach. W tekście tym dyskusja o dobrach wspólnych odwołuje się do perspektywy marksistowskiej, teorii systemów światów oraz feministycznego ujęcia gospodarki na

potrzeby przetrwania życia ludzi i przyrody [subsistence economy]<sup>1</sup>. Perspektywy te ujawniają nowe obszary wyłączenia. Obejmują one pracę kobiet w gospodarstwie domowym, produkcję na własne potrzeby ludności wiejskiej i rdzennej, oraz przyrodę Trzeciego Świata. Jak przekonują Maria Mies, Weronika Bernholt-Thomsen, Claudia von Werlhof, Vandava Shiva oraz Ariel Salleh<sup>2</sup>, aktywistki kobiece nie mogą nie przyłączyć się do ruchu na rzecz praw rdzennej ludności i gospodarki przetrwania. Sytuacja tych grup (kobiet i rdzennej ludności) jest pochodną warunków ich życia, zdeterminowanych przez ubóstwo i fizyczną pracę, która zapewnia życie i jest najwydajniejszą pracą produkcyjną w społeczeństwie.

W namyśle nad dobrami wspólnymi odwołuję się do koncepcji „akumulacji przez wyłączenie”, sformułowanej przez Davida Harveya w jego książce „Nowy imperializm”<sup>3</sup>. Uważa on, że ogólna teoria Marksa dotycząca akumulacji kapitału została oparta na błędnym założeniu, które wyklucza procesy pierwotnej akumulacji żywej infrastruktury dóbr wspólnych. Marksowskie założenia błędnie zawężyły akumulację do mającej miejsce w przeszłości grabieży/zawłaszczenia, oszustwa/hochsztaplerstwa, fałszerstwa i przemocy „poza” systemem kapitalistycznym. Według Harveya, Marksowska pierwotna [prymitywna] akumulacja wciąż kwitnie w naszym zglobalizowanym kapitalizmie. Akumulacja kapitału przez wyłączenie oznacza utowarowienie i prywatyzację ziemi oraz siłowe pozbycie się chłopskiej i rdzennej ludności. Obejmuje zamianę różnych form prawa własności: wspólnej, wspólnotowej, państwowej, itd., na własność prywatną, likwidację praw do dóbr wspólnych; utowarowienie sfeminizowanej pracy i wypieranie tradycyjnych form pracy na roli i oraz naturalnych form produkcji i konsumpcji rdzennej ludności, monetaryzację wymiany i opodatkowania, pracę niewolniczą i wreszcie lichwę. W ten sposób pełny cykl przemocy i wojny kieruje się przeciwko „innym”. Akumulacja przez wyłączenie wymaga deprecjonowania „innych” po to by tanio kupić ich lokalne zasoby i pracę. Robi się to za pomocą zarówno zadłużenia, jak i ekologicznego kryzysu.

Tutaj skupiam się na wyłączeniu z dóbr wspólnych poprzez zadłużenie. Interesuje mnie kwestia, jak społecznie skonstruowane światowe rynki kredytowe (system finansowy) systematycznie podporządkowują ludzkie i przyrodnicze środowisko w zadłużonej Ameryce łańskiejskiej. W tekście odnoszę się do trzech pytań. Po pierwsze: jak kredyt jest aplikowany do wyłączenia z przyrodniczych dóbr wspólnych. Po drugie, jak zadłużenie służy do wyłączenia ze społecznych dóbr

---

1 „Subsistence” bywa tłumaczone na polski jako gospodarka naturalna czy zaopatrzenie. Tu proponujemy tłumaczenie tego terminu jako „gospodarka przetrwania”, lub zamiennie, „gospodarka na potrzeby reprodukcji życia codziennego. [przyp. red.]

2 (zob. także Maria Mies. 2007. Patriarchy and accumulation on world scale -revisited. *International Journal of Green Economics*. 1. 3-4. Dostęp [http://collectiveliberation.org/wp-content/uploads/2013/01/PatriarchyAccumulationOnAworldscale\\_Revisited2005\\_MariaMies.pdf](http://collectiveliberation.org/wp-content/uploads/2013/01/PatriarchyAccumulationOnAworldscale_Revisited2005_MariaMies.pdf)); tejsze 1996. *Globalization of the Economy and Women's Work in a Sustainable Society*. Referat na konferencji The Sixth International Interdisciplinary Congress on Women. Australia; Maria Mies, Veronica Bennholdt-Thomsen, Claudia von Werlhof. 1978. *Women: The Last Colony*. Londyn: ZED Books; tychże 1999. *The Subsistence Perspective. Beyond the Globalized Economy*. Londyn: ZED Books. Vandana Shiva. 1989. *Development, Ecology and Women*. W: Judith Plant, red. *Healing the Wounds. The Promise of Ecofeminism. Between the Lines*. Toronto; tejsze 1993. *The Politics of the Green Revolution. Third World Resurgence*. 33. S. 4-8; tejsze 1996. *Economic Globalization, Ecological Feminism and Sustainable Development*. Referat na konferencji the Sixth International Interdisciplinary Congress on Women, Australia; Ariel Salleh. 1994. *Nature, Women, Labor, Capital: Living the Deepest Contradiction*. W: *Is Capitalism Sustainable? Political Economy and the Politics of Ecology*. red. Martin O'Connor. Nowy Jork: The Guildford Press.

3 David Harvey. 2003. *The New Imperialism*. Nowy Jork: Oxford University Press.

wspólnych. Po trzecie wreszcie, jak ci, którym odebrano ich prawa, zaczęli domagać się i odzyskiwać dobra wspólne.

Zacznę od krótkiego omówienia kredytu w perspektywie powyższych pytań. W latach 70. kredyt wpisany był w logikę kapitalistycznego rozwoju, co podporządkowywało producentów wymogom rynku. Kryzys zadłużenia, który wybuchł w Meksyku w 1982 r., miał dwa źródła: spadek zyskowności sektora produkcji w rozwiniętych krajach kapitalistycznych<sup>4</sup> i wojnę w Wietnamie, kosztowną dla USA i skutkującą gigantycznym deficytem<sup>5</sup>, który spowodował kryzys finansów publicznych w krajach rozwijających się. Wraz z pogłębianiem się kryzysu w produkcji i eskalacją wojny w Wietnamie Stany Zjednoczone dodrukowywały coraz więcej pieniędzy. Jako że kurs amerykańskiego dolara był powiązany ze złotem, doprowadziło to do globalnej inflacji i stworzenia tego, co następnie nazwano „Eurorynkiem dolara”, gdy międzynarodowe banki operujące amerykańskim dolarem rozpoczęły działalność w Europie. Dolary te były niejako recyklowane w krajach Trzeciego Świata [oraz w Europie Wschodniej – przyp. red.] przy stosunkowo niskich, ale zmiennych stopach procentowych. W czasie, gdy kraje Ameryki Łacińskiej otrzymywały kredyty, Eurorynek dolara opierał się głównie na średnio- i długoterminowych kredytach ze stopami procentowymi między 2% a 4%. Po 1978 roku kredyty te zostały zastąpione przez krótkoterminowe kredyty o zmiennej stopie, które przerzucały ich ryzyko na kredytobiorców. Kredyty krótkoterminowe były powiązane ze wzrostem stóp procentowych w Stanach Zjednoczonych, które do 1982 wzrosły do 16,6%<sup>6</sup>. Od tego czasu programy stabilizacji Międzynarodowego Funduszu Walutowego i polityki dostosowania strukturalnego Banku Światowego [SAP - Structural Advancement Policies] zaczęły wykorzystywać amerykańskie stopy procentowe do reorganizacji wewnętrznej społecznej produkcji i reprodukcji w zadłużonym świecie na sposoby sprzyjające penetracji przez transnarodowy kapitał.

Do końca lat 80., wykorzystując kryzys zadłużenia, większość zagranicznych bezpośrednich inwestycji w Ameryce Łacińskiej opierała się już na programach konwersji zadłużenia w papiery wartościowe. W ramach planu Brady’ego restrukturyzacji długu, uruchomionego w 1989 r. i Konsensusu Waszyngtońskiego z 1995 roku, pożyczki udzielone bankom w Ameryce Łacińskiej zostały przekształcone w zobowiązania, którymi można było bez trudu handlować na rynkach finansowych. Aktywny rynek tych obligacji szybko stał się kluczowym źródłem pieniądza. Podczas rządów prezydenta Busha seniora w ramach Inicjatywy na Rzecz Ameryk Przedsiębiorczości (The U.S. Enterprise Americas Initiative) podjęto konwersję długów<sup>7</sup> przy pomocy funduszy publicznych w taki sposób, by przemieścić [usługi – przyp. red.] państwowych przedsiębiorstw z zadłużonych krajów do prywatnych korporacji w USA. Poprzez taką zamianę długów kraje te prywatyzowały swoją publiczną infrastrukturę i oddawały ponadnarodowym korporacjom miejsce głównego gracza w swej gospodarce i w zasobach przyrody.

---

4 Robert Brenner. 2002. *The Boom and the Bubble: the U. S. in the World Economy*. Londyn: Verso.

5 GATT-Fly Report. 1985. „Debt Bondage of Self-Reliance: A Popular Perspective on the Global Debt Crisis”. Toronto. (GATT-Fly przekształcił się w Ecumenical Coalition for Social Justice, obecnie włączony do koalicji kanadyjskich kościołów, Kairos, przyp. red).

6 Jackie Roddick. 1988. *The Dance of the Millions. Latin America and the Debt Crisis*. Latin America Bureau (Research and Action). Londyn.

7 Zamiana długów to mechanizmy finansowe, które pozwalają na zamianę długu na udziały w przemyśle państwowym, przedsiębiorstwach publicznych, aktywach bankowych oraz zasobach przyrody.

Pod koniec lat 80. kryzys (społeczny) zadłużenia był już powiązany z kryzysem ekologicznym. Zapowiadał to już opublikowany w 1987 roku raportu Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju ONZ [United Nations World Commission on the Environment and Development – UN WCED] „Nasza wspólna przyszłość”, zwanego często „raportem Bruntland”. W 1992 roku na Szczycie Ziemi eksperci agencji rozwoju reprezentujący globalną Północ i oraz globalni menadżerowie przyrody<sup>8</sup> spotkali się, by scalić swe różne dotąd perspektywy w ideę nazwaną „zrównoważonym rozwojem”<sup>9</sup>. Dyskurs zrównoważonego rozwoju przekonuje, że napięcia między ubóstwem i ekologią zostaną rozwiązane w zadłużonych krajach przez pogodzenie globalnych interesów ekonomicznych i ekologicznych<sup>10</sup> dzięki wzrostowi ekonomicznemu. W ramach tych założeń jedynym rozwiązaniem tak problemów zadłużenia jak i kryzysu ekologicznego ma być ekspansja systemu rynkowego. Zaś jednym z mechanizmów na rzecz rozwinięcia systemu rynkowego mają stać się fundusze na rzecz ekokonwersji długów [*debt-for nature swap funds*], co nazywam inwestycjami w przyrodę, by trafnie oddać ich charakter. Ekokonwersja to mechanizm finansowy, który pozwala na spłacenie pożyczek takich kredytobiorców, jak rządy i komercyjne banki za pomocą zasobów naturalnych. Inwestycje takie to kluczowe mechanizmy zrównoważonego rozwoju, które zapobiegają wejściu nowego kapitału do kraju, jako że zadłużone państwo płaci w swej lokalnej walucie za zobowiązania zaciągnięte w dolarach. „Kraj – dłużnik” zobowiązuje się do inwestycji w projekty ekologiczne w zamian za uregulowanie ograniczonej części zagranicznego długu danego kraju. Ekokonwersja jest inwestycją opartą na negatywnej ocenie kraju-dłużnika, gdyż dług musi być uznany za niespłacalny, by zobowiązanie z jego tytułu można było sprzedać za ułamek jego wartości na rynku wtórnym. Programy inwestycji w przyrodę, wspierane przez Globalny Fundusz na Rzecz Środowiska [Global Environmental Facility]<sup>11</sup> i wsparcie ze strony AID<sup>12</sup>, naciskają na wprowadzenie reform strukturalnych, mających stymulować wzrost gospodarczy.

Pod koniec lat 90. w lasach deszczowych Kostaryki pisałam moją rozprawę doktorską poświęconą ekokonwersji długów między Kanadą i Kostaryką. Dla ukazania tego co się działo istotne były dwa procesy: wpędzenia w zadłużenie, które popchnęło kostarykańskie lokalne elity do dzielenia się rynkami bogactw naturalnych, a szczególnie potencjałem genetycznym bioróżnorodności z komercyjnymi korporacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie korporacyjny ekologizm stawał się nową ideologią modernizacji i ochrony środowiska. Dyskurs „ochrony” ziemi, powietrza i wody za pomocą wdrażania prywatnej własności grał kluczową rolę w neoliberalnej agendzie zawłaszczania przez sektor prywatny i służył dla kapitalistycznej akumulacji. W artykule tym przedstawiam więc ekokonwersję jako „nowy program zarządzania dobrami wspólnymi”, który reprezentuje ekspansję

---

8 Michael Goldman. 2013 [1998]. Prywatyzacja przyrody i odkrycie dóbr wspólnych. Tłum. E. Charkiewicz. Ekologia Polityczna – Biblioteka Online. Dostęp z:

[http://www.ekologiasztuka.pl/ekologia.ekonomia/articles.php?article\\_id=22](http://www.ekologiasztuka.pl/ekologia.ekonomia/articles.php?article_id=22) Tekst ukazał się jako Rozdz. 1 w Michael Goldman, red. Privatizing nature. Political struggles for the global commons. Londyn/Amsterdam: Pluto Press i Transnational Institute.

9 Czym jest zrównoważony rozwój? Według UNCED (Komisji Narodów Zjednoczonych ds. Środowiska i Rozwoju jest to rozwój, który, „w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie”.

10 Derek Asiedu-Akrofi. 1991. UNESCO (1995) (United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization) General Conference. Twenty-eighth Session. Effects of Structural Adjustment Programmes on Education and Training. 25 sierpnia, Paryż.

11 Zob. <https://www.thegef.org/gef/whatisgef>

12 Zapewne chodzi o United States Agency for International Development (US AID), czyli amerykańską Agencję Rozwoju Międzynarodowego, która jest agendą rządu Stanów Zjednoczonych i podlega Departamentowi Stanu. [przyp. tłum.]

utowarowienia jako nowej akumulacji przez wywłaszczenie. Tekst pokazuje też, jak kryzys zadłużenia i kryzys ekologiczny stały się uzasadnieniami dla kontynuacji zagradzania dostępu do dóbr wspólnych kobietom wiejskim, rolnikom i rdzennej ludności, a tym samym ich pracy domowej i produkcji na potrzeby przeżycia.

W następnej części tekstu skupiam się na określeniu, czym są globalne i lokalne dobra wspólne. Następnie analizuję spowodowane przez kredyty wywłaszczenia z przyrodniczych dóbr wspólnych na Kostaryce i ze społecznych dóbr wspólnych w pozostałych krajach Ameryki Łacińskiej. Wreszcie, zajmuję się odzyskaniem praw do dóbr wspólnych przez boliwijskich aktywistów.

Podsumowując, kredyt zalegalizował ekspansję utowarowienia i wywłaszczenia mieszkańców zadłużonych krajów ze społecznych i przyrodniczych dóbr wspólnych. W walce przeciwko utowarowienu łączą się interesy kobiet wiejskich, rolników i rdzennej ludności. Zepchnięci na margines domagają się i walczą o prawa do dóbr wspólnych.

### **Ogradzanie: globalne kontra lokalne dobra wspólne**

W tekście tym dobra wspólne to przestrzeń przyrodnicza, społeczna i polityczna, która zapewnia pożywienie, bezpieczeństwo i niezależność, choć zazwyczaj nie produkuje towarów dla zysku. Dobra wspólne są zagradzane. Ogradzanie oznacza fizyczne odgradzanie ziemi, zanik tradycyjnych praw użytku, na których opiera się życie wielu ludzi. Ruchy przeciwko ogradzaniu w XVIII wiecznej Anglii wywołane zostały w sprzeczności z ustawami parlamentu<sup>13</sup>. Wczesne zagradzania odbywały się, gdy właściciele ziemi szukali sposobu na pozbycie się chłopów ze wspólnej ziemi, by czerpać zyski z przeznaczenia jej na hodowlę owiec [na wełnę dla przemysłu]. Locke twierdził stanowczo, iż większość wartości ziemi nie pochodzi z ziemi samej w sobie, ale z pracy, i podnoszenia jej jakości. Z kolei Marks<sup>14</sup> określał wczesne rugi jako proces wywłaszczania z ziemi bezpośrednich producentów; wypychanych na rynek pracy. Według Polanyiego<sup>15</sup> rynek bynajmniej nie powstaje sam z siebie, to społeczeństwo wytwarza rynki dla potrzeb akumulacji. Z perspektywy historycznej gospodarka rynkowa sprzyja ogradzaniu ziemi po to, by produkować wiejski proletariat jako armię pracy dla przemysłu. Wraz z ekspansją rynku motywacje działania dla przetrwania są zastępowane przez kryterium zysku. Ekspansja rynku i włączanie reprodukcji do rynku prowadzi do konfliktu między produkcją rynkową a nastawioną na przetrwanie.

Debata o dobrach wspólnych rozgorzała w 1968 roku, gdy biolog Garret Hardin sformułował argument, że bez względu na sposób, wszelkie rozwiązania regulacji dóbr wspólnych prowadzą do ich degradacji, jako że jednostkowi użytkownicy zyskają więcej z ich nadużycia niż kosztują ich indywidualne straty, które poniosą wskutek ich zrujnowania. Jednocześnie Hardin wiąże nadzieje z [regulacją na rzecz] ekspansji własności prywatnej i wolnego rynku, bowiem wolny dostęp do dóbr

---

13 Ellen. M. Wood. 2002. The Origin of Capitalism a longer view. Londyn: Verso.

14 Karol Marks. Tak zwana akumulacja pierwotna, w: Marks, K. Pisma wybrane. Człowiek i socjalizm, red. Ładyka, J. [ERZY] PWN Warszawa 1979, ss.669-707. (Pierwotna w sensie takiej, która poprzedziła i umożliwiła powstanie systemu kapitalistycznego. Używane jest także pojęcie prymitywna akumulacja. przyp. red.)

15 Karl Polanyi. 2010 [1967] Wielka transformacja. Tłum. M. Zawadzka. Warszawa: PWN.

wspólnych prowadzi do ich rujnowania<sup>16</sup>. Zdaniem Goldmana<sup>17</sup> teoria Hardina, która odnosiła się do wspólnych dóbr lokalnych, została zastosowana w odniesieniu do dóbr globalnych jako wytyczna ponadnarodowych decyzji o bioróżnorodności i lasach Amazonii, o warstwie ozonowej, głębinach oceanicznych, i tak dalej<sup>18</sup>.

Współczesne grodzenia mają miejsce od Szczytu Ziemi w 1992 – na skutek przyjęcia polityki, która opiera się głównie na ekonomicznych, opartych na rynku, instrumentach ochrony środowiska. Program ten wdrażany jest przez zawodowych działaczy na rzecz rozwoju i środowiska. Na przykład Bank Światowy przez Fundusz na Rzecz Globalnego Środowiska [*Global Environmental Facility*] zainicjował program finansowania Zarządzających Globalnymi Zasobami [*Global Resource Managers*], o którym dalej będzie mowa w kontekście Korporacyjnych Środowiskowych Organizacji Pozarządowych [*Corporate Environmental Non-Governmental Organizations – CENGOs*], i zdefiniował całą Ziemię jako dobro wspólne. W ujęciu Banku Światowego dobra te to tereny ekspansji dla kapitału społecznego i przyrodniczego. Globalne dobra wspólne to „narodowe portfele aktywów, które obejmują infrastrukturę, zasoby naturalne (mineralne, energetyczne, rolnicze, rolne, leśne) oraz kapitał ludzki i społeczny”<sup>19</sup>. Smith i Simmard z Kanadyjskiego Biura Statystycznego<sup>20</sup> rozszerzyli definicję kapitału naturalnego [natural capital] na globalne dobra wspólne włączając w nie: naturalne: zasoby, źródło odpłatnych i nieodpłatnych surowców i materiałów używanych w produkcji dóbr przemysłowych, a także ziemię, która zapewnia przestrzeń dla aktywności ekonomicznej; systemy środowiska czy ekosystemy dostarczające usług, na których opiera się – pośrednio i bezpośrednio - gospodarka, włączając w to oczyszczanie powietrza i wody, zapewnianie bioróżnorodności, stabilności klimatu, ochrony przed promieniowaniem słonecznym, zapewnieniem stabilnych dostaw surowców naturalnych. Retoryka uniwersalności światowych dóbr globalnych domaga się działania w ogólnym interesie „ludzkości”. W systemach informacji geograficznej [*Geographic Information Systems*] do dobra globalnego włącza się (w celu interwencji) dobra lokalne. W rezultacie o wspólnych dobrach lokalnych: materiale genetycznym, ziemi, wodach, lasach, górach, itd.) decydują globalni aktorzy. Lokalne kwestie przestają mieć jakiegokolwiek znaczenie. W końcu zaś paradygmat globalnych dóbr wspólnych reaktywuje kolonizację i wywłaszczenie, zwłaszcza w zadłużonych krajach, gdzie znajdują chronione przez nie lasy deszczowe.

Jako przykład posłużyć może ukryta debata dotycząca Amazonii. Niemieckie Centrum Feliksa Vareli<sup>21</sup> cytuje wypowiedź pewnej młodej Brazylijki, rezydentki w USA, o podręczniku geografii dla 6 klasy, w którym brazylijska Amazonia i region El Pantanal znikają z mapy Brazylii. Podręcznik, napisany przez Davida Normana, jest wprowadzeniem geografii. Na stronie 76 tego podręcznika czytamy, że

16 Garret Hardin. 1992. [1968]. Tragedia dóbr wspólnych. Biblioteczka Ekonomia i Środowisko r. 4. Środowisko, Społeczeństwo, Gospodarka. Wybór przekładów z literatury anglosaskiej pod redakcją Grzegorza Peszki i Tomasa Żylicza. Kraków.

17 Michael Goldman 2013 [1998]. Prywatyzacja przyrody i „odkrycie” dóbr wspólnych. Ekologia Polityczna - Biblioteka Online. s. 21. Dostęp z [http://www.ekologiasztuka.pl/ekologia.ekonomia/articles.php?article\\_id=22](http://www.ekologiasztuka.pl/ekologia.ekonomia/articles.php?article_id=22).

18 Goldman 2013, op. cit.

19 Kirk Hamilton. 2001. Genuine Savings, population growth and sustaining economic welfare. Referat na konferencji Natural Capital, Poverty and Development. 5-8 września, Toronto.

20 Robert Smith i Claude Simmard. 2001. A Proposed Approach to Environment and Sustainable Development Indicators Based on Capital. Referat na konferencji Natural Capital, Poverty and Development, 5-8 września, Toronto.

21 Celso Santos. 2004. Indignacione. Libros de USA difunden Brasil sin el Amazonas. *Revista Casa Claudia*. 25 stycznia. Brazylia i Kostaryka.

Amazonia jest pierwszym i najważniejszym międzynarodowym leśnym rezerwatem, kontrolowanym przez Stany Zjednoczone i ONZ od lat 80. Według Normana kontrola ta jest niezbędna, bo Amazonia jest jednym z najbardziej niebezpiecznych regionów świata, otoczonym przez nieodpowiedzialne, barbarzyńskie i autorytarne kraje. Norman przekonuje, że Amazonia obejmuje 8 różnych dziwnych krajów, gdzie rządzą przemoc, handel narkotykami, ciemnota, głupota i prymitywizm. W następnym akapicie zwraca się uwagę na wielką bioróżnorodność Amazonii, na bogactwo jej fauny i flory. Bogactwo to pozostaje w rękach prymitywnej ludności i krajów, które skazałyby świat na totalną zagładę i destrukcję w ciągu kilku lat. Jako że wartość Amazonii jest niewymierna, świat powinien mieć pewność, że USA nie pozwolą tym Latynosom eksploatować i dewastować wspólną własność całej ludzkości<sup>22</sup>.

Odpowiedzi z pozycji lokalnych dóbr wspólnych udzielił 9 stycznia 2004 roku Cristovno Buarque, brazylijski minister edukacji. Podczas debaty na jednym z północnoamerykańskich uniwersytetów pewien jej uczestnik zapytał go o opinię na temat prawdopodobnego umiędzynarodowienia Amazonii i ogłoszenie jej regionu częścią światowych dóbr wspólnych. Student ten poprzedził to pytanie uwagą, że jest nie-Brazylijczykiem i humanistą. Dalej przytaczam dość obszernie odpowiedź Barque'a ze względu na jej wagę:

Rzeczywiście, jako Brazylijczyk byłbym po prostu przeciwny umiędzynarodowieniu Amazonii. Mimo że nasz rząd nie troszczy się wystarczająco o to dziedzictwo, należy ono do nas. Jako humanista, znając ryzyko degradacji środowiska, jakie grozi Amazonii, wyobrazić sobie mogę jej umiędzynarodowienie w takim samym stopniu, jak umiędzynarodowienie wszystkiego, co ważne jest dla ludzkości. Jeśli Amazonia, z punktu widzenia ludzkiej etyki musi być umiędzynarodowiona, trzeba także umiędzynarodowić światowe rezerwy ropy. Ropa jest tak samo jak Amazonia ważna dla dobra ludzkości. Jednak jej właściciele uważają, że mają prawo do zwiększania lub obniżania wielkości wydobycia i cen ropy. Na tych samych zasadach powinien być umiędzynarodowiony kapitał finansowy bogatych krajów. Jeśli Amazonia jest rezerwatem służącym całej ludzkości, nie może być zniszczona na skutek decyzji jej właścicieli, lub potrzeb jednego kraju. Spalenie Amazonii jest pomysłem tak szalonym jak bezrobocie wywołane przez arbitralne decyzje globalnych spekulantów. Nie możemy pozwolić światowemu systemowi finansowemu na spalenie całych krajów w imię owych spekulacji... W tym samym czasie, gdy my się tu spotykamy odbywa się Szczyt Milenijny Narodów Zjednoczonych, lecz wielu prezydentów państw miało trudności z uczestnictwem z nim na skutek restrykcji na granicy USA. Dlatego więc myślę, że Nowy Jork jako miejsce lokalizacji Narodów Zjednoczonych musi zostać umiędzynarodowiony. A przynajmniej Manhattan powinien należeć do całej ludzkości. A także Paryż, Wenecja, Rzym, Londyn, Rio Janeiro, Brasilia i Recife.... Każde miasto na świecie, z jego unikalnym pięknem i historią powinny należeć do ludzkości. Jeśli USA chcą umiędzynarodowić Amazonię, by zmniejszyć ryzyko związanie z pozostawieniem jej w rękach Brazylijczyków, musimy też umiędzynarodowić arsenał atomowy USA, bo prowokuje on milion razy większą zagładę niż pożarowania godne pożary lasu amazońskiego. W prowadzonej obecnie debacie kandydaci na prezydenta USA bronią pomysłu umiędzynarodowienia światowych rezerw leśnych powołując się na ekokonwersję. Powinniśmy zacząć posługiwać się tą ideą, by zagwarantować każdemu dziecku

---

<sup>22</sup> Stella Calloni.2004. U.S Troops in the Guarani Nation. The Empire in Paraguay. Argen Press. 10.01.2004. Argentyna; Santos op. cit.

na świecie możliwość zjedzenia posiłku w szkole. Umieędzynarodówmy dzieci, taktując jest jako światowe dziedzictwo, które wymaga opieki, bez względu na to, gdzie się urodziły. Ten postulat jest ważniejszy niż uwaga, jaką poświęcamy Amazonii. Gdy przywódcy potraktują biedne dzieci jako część światowego dziedzictwa, nie pozwolą by pracowały zamiast się uczyć, umierały zamiast żyć. Jako humanista, popieram umieędzynarodowienie całego świata. Ale tak długo jak świat traktuje mnie jako Brazylijczyka, walczyć będę, by Amazonia pozostała nasza... TYLKO NASZA23.

Koncepcja globalnych dóbr wspólnych zawęża ujęcie lasów deszczowych do ich fizycznego wymiaru i pomija kwestię społecznej sieci relacji i procesów, w których las deszczowy i mieszkający w nim ludzie są wzajemnie powiązani. Ponadto, projekt ten mobilizuje rasizm i przygotowuje tę część tamtejszej ludności, która tworzy opinię publiczną do poparcia wywłaszczenia lokalnej ludności z ich terytoriów24.

Następnym krokiem w mojej analizie jest przedstawienie jak zadłużenie prowadzi do wywłaszczenia kobiet wiejskich, rolników i rdzennej ludności z latynoamerykańskich wspólnych dóbr przyrody, które zapewniały im materialne środki do życia. By odnieść się do tego zagadnienia, odwołam się do feministycznej koncepcji dóbr wspólnych zaproponowanej przez Marię Mies25. Idąc śladem Róży Luksemburg teorii wyzysku Mies porzuca dyskusje nad relacją między pracą najemną a kapitałem jako podstawowym mechanizmem kapitalistycznego wyzysku. W ujęciu Luksemburg, kapitalistyczna akumulacja ma dwa powiązane aspekty: jeden z nich to wartość dodatkowa jako czysto ekonomiczne zjawisko, powstające w relacji pomiędzy kapitalistą a pracownikiem najemnym, drugi to związek między kapitalistycznymi a niekapitalistycznymi sposobami produkcji. Mies wnioskuje, iż powstawanie kolonii jest nadal podstawowym warunkiem wzrostu ekonomicznego i akumulacji kapitału. Obecnie tymi koloniami są dobra wspólne. Kolonie te dziś to praca domowa kobiet, gospodarka na potrzeby przetrwania, uprawiana przez rdzenną ludność, oraz przyroda. Mies argumentuje, iż strategia dzielenia ekonomii na 'widzialną' odpłatną pracę i 'niewidzialną' nieodpłatną pracę umożliwiła wykluczenie niewidzialnej części pracy z 'realnej' ekonomii. Mies i Bennholt-Thomsen26 twierdzą też, że dominujące teorie dotyczące funkcjonowania kapitalistycznej gospodarki, włączając marksizm, brały pod uwagę wyłącznie relacje między pracą a kapitałem, 'widzialną' część relacji praca-kapitał, stanowiącą jedynie czubek góry lodowej. Sfera ta jest regulowana za pomocą prawa i wyzyskiwana poprzez płace. Większość z niewidocznej przysłowiowej góry lodowej składa się z takich rzeczy jak pochodzenie życia, opieka, karmienie, praca domowej czy produkcja dla przetrwania życia, wytwarzane przez pracę skolonizowanych ludów, ich terytoria i przyrodę. Praca domowa kobiet jest nieodpłatna i często nie traktowana jako praca. Produkty gospodarki rdzennych rolników są opłacane poniżej ich wartości, poddawana jest ona z dyskryminacji i wyzyskowi. Przyroda jest niszczone. Tymi skolonizowanymi terenami rządzi przemoc27, zwłaszcza gwałty, przemoc domowa, ludobójstwo i

23 korespondencja z 10 stycznia 2003 r.

24 Santos, op. cit.

25 Maria Mies. 1996. Globalization and the Economy and Women's Work in a Sustainable Society. Referat na konferencji the Sixth International Interdisciplinary Congress on Women, Australia.

26 Maria Mies, Veronica Bennholdt-Thomsen, Claudia Werlhof. 1999. The Subsistence Economy. Londyn: ZED Books.

27 Maria Mies. 1996. „Globalization and the Economy and Women's Work in a Sustainable Society.”, referat na konferencji the Sixth International Interdisciplinary Congress on Women, Australia.



ekobójstwo<sup>28</sup> oraz imperializm. Mies i Bennholdt-Thomsen twierdzą, że kobiety i kolonie były poddane wyzyskowi o wyjątkowym nasileniu, bowiem wyzysk ten nie wynikał z kapitalistycznego przejścia nadwyżki siły roboczej, lecz tego, co było niezbędne dla ich własnego przetrwania. Większość kobiecych gospodarstw domowych a także rolników i rdzennej ludności w Trzecim Świecie opierało swe przetrwanie na łączeniu dochodów z różnych źródeł, między innymi z gospodarki nastawionej na podtrzymanie życia ludzi i przyrody [subsistence]. Dlatego też, wedle Mies i Bennholdt-Thomsen<sup>29</sup> oraz Salleh<sup>30</sup>, zarówno producenci bezpośrednio skoncentrowani na produkcji, jak i ci nastawieni tylko na utrzymaniu się na poziomie zaspokojenia własnych potrzeb są poddani wyzyskowi przez kapitał, nie przez płace, lecz przez ich produkty, traktowane jako darmowe albo zabierane za niską cenę. To właśnie ekonomie daru i dobra wspólne gwarantują ciągłość akumulacji kapitału.

### **Wywłaszczanie ze wspólnych dóbr przyrody**

Wycenianie wszystkiego, co dotąd nie miało swej ceny rozwinęło się na Szczycie Ziemi. Odwołując się do neoliberalnego programu, w imię utowarowienia każdego składnika środowiska naturalnego, zaczęto eliminować wszystkie nie-rynkowe struktury ograniczające skalę akumulacji kapitału. Zadłużonej Kostaryce zaofierowano ekspansję „kapitału przyrodniczego i ludzkiego” poprzez gospodarkę rynkową jako najwyższą wartość w procesie radzenia sobie z kryzysem społecznym (związanym z zadłużeniem) i kryzysem ekologicznym. Ustanowiono partnerstwa między korporacjami i państwami narodowymi (czy raczej państwowymi posiadłościami), dzięki którym udało się doprowadzić do ogradzania, czyli wypędzenia bezpośrednich producentów z ich ziemi. W schemacie tym ważną rolę zaczęły odgrywać działające na rzecz środowiska korporacyjne organizacje pozarządowe (CENGO-s), współpracujące z administracją państwową. Z jednej strony, organizacje te, zaangażowane w badania genetyczne i badania nad gatunkami, w tym samym czasie stały ambasadorkami Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Banku Światowego i projektów krajów rozwiniętych na rzecz integracji lokalnych władz i społeczności ze światową gospodarką. Z drugiej strony od tak zwanych państw narodowych wymaga się praktykowania bardziej zaawansowanych form interwencji w sprawy lokalnych społeczności. Dostosowując swe ekonomiczne aspiracje i działania do światowego systemu, państwa stają się dziś bezpośrednio odpowiedzialne za opresję i nędzę ich obywateli. Zarówno CENGOsy jak ‘państwa narodowe’ stworzyły razem warunki dla materialnej ekspansji i technicznej intensyfikacji wywłaszczania mieszkańców zadłużonych krajów.

W ten sposób ruch na rzecz zrównoważonego rozwoju globalnych dóbr wspólnych zainicjował kontrolowanie przez państwo zarządzanie obszarami chronionymi po to, by pozyskiwać stamtąd materiał genetyczny dla potrzeb badawczych i wykorzystać lokalne zasoby wiedzy w celu jej utowarowienia. W rezultacie lokalne społeczności tracą ich przyrodnicze dobra wspólne i mają coraz mniej szans na dostosowywanie lokalnych gospodarek do lokalnych potrzeb i warunków.

---

<sup>28</sup> Angielski termin ‘ecocide’ nie ma jeszcze uzgodnionego polskiego odpowiednika, tłumaczy się go różnie, m. in. jako zagładę ekologiczną, ekoeksterminację lub ekocyd [przyp. tłum].

<sup>29</sup> Maria Mies, Veronica Bennholdt-Thomsen, Claudia Werlhof. 1978. *Women: The Last Colony*. Londyn: ZED Books; tychże. 1999. *The Subsistence Economy*. Londyn: ZED Books.

<sup>30</sup> Ariel Salleh. 1994. *Nature, Women, Labor, Capital: Living the Deepest Contradiction. Is Capitalism Sustainable? Political Economy and the Politics of Ecology*. red. Martin O'Connor. Nowy Jork: The Guildford Press.

Przykładem tego jak globalne dóbr wspólnych i partnerstwa są projektowane i produkowane jest wymiana (ekokonwersja) długu między Kanadą a Kostaryką. Podzielona była na ona dwa etapy:

Najpierw, w 1991 roku, pierwsza kanadyjsko-kostarykańska umowa dotycząca ekokonwersji długu stworzyła Projekt Arenal, którym zarządzali Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody - Kanada (WWF-C), Kanadyjska Agencja Międzynarodowego Rozwoju (Canadian International Development Agency) i Ministerstwo ds. Środowiska i Energii Kostaryki (Ministry of Environment and Energy – MINAE). Wypracowali oni pierwsze procedury planu, *El Plan General de Uso de la Tierra* (zwanego Planem Ziemi. Regulował on zasady dostępu do ziemi i użytkowania terenu rezerwatu Arenal-Tilaran<sup>31</sup>. Teren rezerwatu Arenal-Tilaran obejmuje 250561,5 hektarów. Plan Ziemi zalecał by z tego obszaru objąć ochroną 116690,2 ha, z czego 76707 ha (czyli 37,54 procent całości) zostało przeznaczone dla programu badawczego i nazwane „obszarze jądra” (*area nuclei*). Obszary wybrane na cele badawcze funkcjonują na zasadzie porozumień między instytucjami<sup>32</sup>. Sekcja biologiczna Planu Ziemi wyodrębniła w owym „obszarze jądra” 4283 gatunków flory i fauny, które stanowią 36% naturalnych bogactw Kostaryki<sup>33</sup>.

Przyrodnicze dobro wspólne, jakim jest materiał genetyczny, zostało sprywatyzowane i użyte jako nowe pole akumulacji kapitału. Do 1994 roku INbio (*Instituto Nacional de Biodiversidad*), kostarykańska organizacja pozarządowa, ustanowił partnerstwo z Ministerstwem Środowiska i Energii (MINAE) by zbierać na terenie rezerwatu próbki dla zainteresowanych podmiotów przemysłowych. Wśród roślin, owadów i innych biologicznych okazów szukano nowych farmaceutycznych i rolniczych produktów w trzech biologicznych stacjach w rezerwacie Arenal (ACA). ACA-MINAE, we współpracy z INbio, zaangażowane są w dwa projekty badawcze: 1) Bioróżnorodne Zasoby Projektu Rozwoju Rezerwatu Arenal, współfinansowany przez Bank Światowy i INbio, oraz 2) Rozwój Wiedzy i Zrównoważone Wykorzystanie Bioróżnorodności Kostaryki (ekomapy), finansowany przez Holandię<sup>34</sup>.

Do 1996 roku World Wildlife Fund – Kanada, kanadyjska NGO, we współpracy ze Związkiem Ochrony Środowiska Monteverdi (*Asociacion Conservacionista Monteverde*) zebrało materiał i przebadalo florę i faunę (PROACA 1996). Partnerzy prowadzą odwierty’ bioróżnorodności [bioprospecting] na 10 obszarach należących do rezerwatu Arenal.

Jako że centra badawcze są zorganizowane w tak zwanym ‘obszarze jądrowym’, tereny te są niedostępne dla wiejskich społeczności – chyba, że są one częścią programu taksonomicznego<sup>35</sup>. Plan Ziemi oddziałuje na zasoby 108 społeczności okalanych, które ani nie są informowane ani nie są

31 Area de Conservacion Arenal (ACA). 1993. Plan General de Uso de la Tierra, Tom III, Propuesta y Lineamientos Estrategicos. Costa Rican Ministry of Natural Resources, Energy and Mines (MINAE), przy współpracy Canadian International Development Agency (CIDA) i World Wildlife Fund-Canada (WWF-C). Kostaryka.

32 Claude Tremblay i Daniel Malenfant. 1996. Estrategias Locales para Favorecer la Sostenibilidad de Acciones de Desarrollo El Caso del Proyecto de Conservacion y Deasrollo Arenal Costa Rica. Referat na kongresie Congreso Mundial de Conservacion w Montrealu.

33 Area de Conservacion Arenal (ACA). 1993. Plan General de Uso de la Tierra, Tom III, Propuesta y Lineamientos Estrategicos. Costa Rican Ministry of Natural Resources, Energy and Mines (MINAE), przy współpracy Canadian International Development Agency (CIDA) i World Wildlife Fund-Canada (WWF-C). Kostaryka

34 Maria Elena Mora. 1998. Arenal, Corazon Energetico de Costa Rica. *Aca en Accion* – wydanie specjalne. Czasopismo publikowane przez Arenal Conservation Area. 1-3.

włączane w proces decyzyjny, który zmienia ich warunki życia. Niejawne założenia Planu Ziemi eliminują prawo lokalnych społeczności do używania biomasy z terenu 'jądra', pogarszając tym samym warunki ich życia. Odgradzeni od siebie rezerwy materiału genetycznego i mieszkańcy lasów stali się ofiarami presji ze strony rynku.

Ogradzanie ziemi zmieniło też członków lokalnej społeczności w przestępców winnych wdzierania się na cudzy teren. Prywatne od niedawna tereny rezerwatu Arenal patrolowane są przez siedmiu strażników parku, którzy są zorganizowani jako jednostka policji. Kiedy jednostka ta stwierdza, że członkowie lokalnej społeczności łamią regulacje Planu Ziemi (to jest nie płacą wymaganych opłat lub wchodzą na tereny oddane na cele badawcze) strażnicy konfiskują wszystko, cokolwiek zatrzymani mogli stamtąd uzyskać (jak np. ryby) i narzędzia, którymi mogli się posłużyć, a następnie zgłaszają przestępstwo prokuraturze.

Bioróżnorodność jest kategorią względną, zakotwiczoną w kontekście ekologicznym i kulturowym, a lokalne społeczności od dawien dawna grały rolę strażników przyrody. Jednak CENGOsy, czy duże ekologiczne korporacje, manipulują ekosystemami tak, by maksymalizować ich pojedynczy element co podważa integralność przyrody i prawa lokalnych społeczności do przyrody oraz rabuje ich środki przeżycia.

W odwiertach bioróżnorodności jedynym procesem produkującym wartość dodaną jest zawłaszczenie siły i potencjału natury. Wedle paradygmatu zrównoważonego rozwoju produktywność przyrody liczy się i ma jakąkolwiek wartość tylko, gdy modyfikuje się ją w laboratorium. CENGOsy zaczynają odwierty służące badaniom potencjalnych przyszłych zastosowań bioróżnorodności od zbierania biologicznych próbek przez parataksonomów. Zatrudniając synów i córki lokalnych społeczności jako parataksonomów CENGOs zawłaszczają wiedzę rdzennej ludności o cechach lokalnie występujących roślin czy zwierząt. Ważne jest, że parataksonom pochodzi ze wsi nieopodal, ponieważ jego/jej praca wymaga wielu dodatkowych umiejętności, jak wędrowanie po nocy nawet, gdy leje jak z cebra, po to, by odwiedzić wylęgarnię, należy też wziąć pod uwagę ryzyko spadających gałęzi czy ugryzienia przez węża. Jako mieszkaniec wsi parataksonom wnosi intymną wiedzę o ekosystemie. W procesie badań, on/ona zdobywa i wytwarza informacje o chronionym obszarze.

W ramach tych badań organizacje pozarządowe we współpracy z biznesem (farmaceutycznym czy kosmetycznym) zdobywają monopol na przyrodę, wiedzę o niej i wynikające zeń zyski. W tych ramach praca rdzennej wiejskiej ludności nie ma żadnej rynkowej wartości, to „praca naukowa” produkuje wartość dodaną.

CENGOsy doprowadziły do potaniaenia lokalnej wiedzy mieszkańców, zamieniając ich w parataksonomów. Rozpoczęły badania od gromadzenia wiedzy lokalnej, pozyskanej dzięki pracy owych taksonomów i przekazały wyniki międzynarodowym i krajowym grupom biznesmenów. Tak było na przykład z roślinami o wartościach leczniczych, na których opierało się zdrowie wszystkich członków społeczności i wspólna wiedza kobiet. Przez stulecia współdziałania kobiety wiejskie stworzyły wyrafinowaną kulturę - kulturę roślin leczniczych, których biologiczna wartość jest

35 W swych programach na rzecz ochrony środowiska, praca parataksonomików nie tworzy wartości dodanej. Parataksonomicy nie są traktowani jak specjaliści, bowiem nie mają oni formalnych stopni naukowych, choć posługują się wiedzą para taksonomiczną by zapoczątkować każdy z procesów.

nierozłącznie powiązana z wartościami społecznymi, etycznymi i kulturowymi. Ta społeczno-kulturowa struktura do dziś rządzi ich użyciem. Roślin leczniczych używano na potrzeby rodziny, nie miały one więc wartości rynkowej. Kobiety wiejskie były strażniczkami wiedzy o roślinach leczniczych i, jako takie, przygotowywały *cocimientos* – mieszanki roślin używanych w ziołolecznictwie. Większość mieszkanki wsi uprawiała zioła wokół swych domów jako część współzrędną uprawy roślin (uprawiania kilku gatunków obok siebie). Uprawiając rośliny lecznicze przez stulecia opanowały one wiedzę o tym, jakie nasiona wymagają jakiej gleby oraz jak je przygotować. Jednak społeczne i kulturowe znaczenie roślin leczniczych nie zostało docenione bowiem: 1) wiązało się z pracą kobiet – czymś, co w ogóle nie było uznawane za pracę i nie było związane z wiedzą, mimo że praca i wiedza kobiet były kluczowe dla ochrony i wykorzystania bioróżnorodności; i 2) uważane były za darmowe, jako że wytworzone w dzikich i biednych krajach.

CENGOsy odebrały autorytet znawców własnej przyrody lokalnym społecznościom. Wiedza „naukowa” podważa codzienną wiedzę potoczną, jako pochodzącą z codziennego doświadczenia niemającego nic wspólnego z nauką systematyczną. W ten sposób wiedza odebrana lokalnym społecznościom i rdzennym mieszkańcom pozostaje bezpłatna. Jednak bioróżnorodność jest nie tylko produktem samej przyrody. Przez stulecia rdzenna wiejska ludność ulepszała pierwotne odmiany roślin, także leczniczych. Lokalni rolnicy Trzeciego Świata przez tysiąclecia wprowadzali zmiany i nadal produkują materiał genetyczny o wielkiej wartości. Geny poddane były selekcji, ulepszone i rozwijane przez rolników, którzy refleksyjnie kształtowali swoją kreatywność, inwencję i geniusz. Mimo że są oni dostarczycielami i selekcjonerami biotechnologii, ich praca nie jest traktowana jak praca<sup>36</sup>.

CENGOsy zapewniły sobie też monopol na zyski. INbio ma umowy z Bristol Myers Squibb Company, Recombinat Biocatalyst, Analyticom ag., Merck, INDENA (ziołowo farmaceutyczna firma z Mediolanu we Włoszech), czy Givaudana-Roure Fragrances z New Jersey (wyodrębniającymi interesujące je zapachy z leśnych organizmów), a także z British Technology Group, Strathclyde Institute for Drug Research (Szkocja) i wieloma innymi. W pierwszej umowie z INbio (1991) Merck and Company oferowały milion dolarów USA na badania.

Według Goldmana<sup>37</sup>, bosonodzy chłopi zostali wyparci przez CENGOs, które przejęły rolę „ekspertów” od dóbr wspólnych. W ramach nowego dyskursu, to wiedza CENGOs, ich zasady, definicje i nauka stały się nadrzędne dla wyjaśnienia ekologicznej degradacji i równowagi.

Dopóki dobra wspólne będą postrzegane tylko w ramach jednego wzoru wiedzy, który nazywa się rozwojem, z jego ukrytymi i nie poddanymi refleksji strukturami dominacji, społeczność ta będzie nadal służyć instytucjom rozwoju, którego racją istnienia jest restrukturyzacja zdolności i relacji społeczno-ekologicznych Trzeciego Świata, aby zaspokoić transnarodową kapitalistyczną ekspansję.<sup>38</sup>

---

36 Jorge Cabrera. 1993. Derechos de Propiedad Intelectual y Recursos Geneticos. W: Diversidad Biologica y Desarrollo Sostenible. Fundacion AMBIO. Euroamericana de Ediciones S.A. Kostaryka.

37 Goldman 2013 [1998]. Prywatyzacja przyrody i „odkrycie” dóbr wspólnych. Biblioteka Online Ekologia Ekonomia s. 17. Dostęp z [http://www.ekologiasztuka.pl/ekologia.ekonomia/articles.php?article\\_id=22](http://www.ekologiasztuka.pl/ekologia.ekonomia/articles.php?article_id=22)

38 Goldman 2013, s. 28.

CENGOsy bardziej przejmują się wymogami owej ekspansji z przemysłowej Północy niż zdrowiem przyrody. Zapewnią one przemysłowi to, czego on potrzebuje, bo projekty przemysłowej ekspansji wymagają wciąż więcej surowców wydobytych z ziemi, rzek, lasów, warstw wodonośnych jak i taniej siły roboczej.

### **Wykluczanie ze społecznych dóbr wspólnych**

Przed kryzysem ekologicznym (z 1992 roku), i nawet jeszcze przed kryzysem zadłużenia (1982) rolnicy i rdzenna ludność mieli prawo by przetrwać jako „ludzie ekosystemu”, co oznaczało że większość wiejskiej populacji żyła tam z pozarynkowej i niemonetarnej bioróżnorodności, szczególnie w lasach deszczowych Amazonii. Wraz ze wzrostem stóp procentowych w 1982 roku, kryzys meksykański wyznaczył początek ogólniejszego kryzysu zadłużenia, a kredyt został przekształcony w najlepsze narzędzie wywłaszczenia.

Jak neoliberalne państwo wywłaszcza ze społecznych dóbr wspólnych? Istnieje kilka mechanizmów stosowanych w tej kradzieży. Należą do nich:

- kombinacja sił - rządy państw latynoamerykańskich wraz z Departamentem Skarbu Stanów USA i MFW uzgodniły, by uspołecnić prywatne zadłużenie lokalnego i międzynarodowego biznesu, zezwalając prywatnemu sektorowi na akumulację długów;

- by spłacić to zadłużenie, państwo prywatyzuje publiczne przedsiębiorstwa, by generować zyski finansowe dla prywatnych korporacji i korumpować organizacje międzynarodowe i lokalnych polityków;

- by spacyfikować ludzi i realizować politykę redukcji płac, cięcia usług i inwestycji społecznych na rzecz nadwyżek finansowych siły te używają wsparcia militarnego (ze znikaniem ludzi i zabójstwami politycznymi włącznie).

Rządy, miotając się między wymaganiami MFW i Banku Światowego, wprowadzają polityki, które obniżają wartość całego regionu, by umożliwić akumulację przez wywłaszczenie, to jest kupowanie lokalnych aktywów i siły roboczej za niską ceną. Potaniecie zasobów naturalnych i siły roboczej jest efektem restrukturyzacji latynoamerykańskich gospodarek pod kątem pierwszorzędności regularnej obsługi ich długów. W latach 90. polityka Banku Światowego na rzecz prywatyzacji wypierała inne zasady i formy własności by promować „wzrost” gospodarczy. W latach 90. zyski amerykańskich korporacji z bezpośrednich zagranicznych inwestycji osiągnęły 14%, czyli najwyższy zysk na świecie<sup>39</sup>.

Promowany przez Bank Światowy typ wzrostu powoduje wprawdzie zwiększenie transakcji monetarnych, ale jednocześnie niszczy systemy zapewniające dotąd przeżycie lokalnej ludności i prowadzi do wywłaszczenia milionów ludzi. Neoliberalne założenie uzależnionego od eksportu wzrostu gospodarczego wymusiły:

---

<sup>39</sup> Badanie Survey of Current Business, różne zagadnienia z pracy *the Free Flow of Money* Douga Henwooda, w: *Report on the Americas*, NACLA 1996:15.

- odejście rdzennej i rolniczej ludności od naturalnego rolnictwa nastawionego na zaspokojenie własnych potrzeb na rzecz rolnictwa nastawionego na eksport mięsa, produktów morza (np. krewetek), kwiatów, roślin leczniczych i warzyw, co pozbawiło ich ziemi i wód niezbędnych do produkcji podstawowych produktów żywnościowych dla lokalnych konsumentów;
- przeniesienie kontroli nad zasobami, sprawowanej dotąd przez drobnych rolników, do korporacji agrobiznesu, co zniszczyło naturalną bazę zasobów i środków utrzymania ludności, oraz
- zastąpienie rolnictwa jako zajęcia milionów rolników i przejęcia go przez garstkę korporacji agrobiznesu, co doprowadziło bezpośrednio do utworzenia przemysłowej rezerwowej armii pracy.

W kontekstach wyłączenia z ziemi dopływ taniej siły roboczej jest zapośredniczony przez podział pracy ze względu na płeć w rodzinie. Wzory relacji płci są konstytuowane w ramach współdziałania kapitalizmu z patriachatem, co konstruuje kobiety jako tanią siłę roboczą. Tam, gdzie biedne rodziny zachowują i utrzymują swoją ziemię, to ich córki uwikłane zostają w system mikroprzedsiębiorstw<sup>40</sup>. Kobiety wiejskie stały się wręcz preferowaną siłą roboczą w rolnictwie organicznym z kilku powodów: ich matki i babki znały tradycyjne metody uprawy; znajdują się one w strategicznych rejonach, a niska cena kobiecej pracy zapewnia tanią siłę roboczą.

Gdy rodziny rolników są wypędzane, kobiety idą do pracy zarobkowej, by utrzymać rodziny i zapewnić przetrwanie (w tym także emocjonalne wsparcie) wyzutym ze wszystkiego członkom rodziny. Na konferencji AWID<sup>41</sup>, która odbyła się w Guadalajarze w 2002 roku, pokazano jak zmiany produkcji od naturalnej do zorientowanej na eksport odbiły się na losach dziewcząt, przemienionych z chłopskich córek na robotnice w *maquiladoras*<sup>42</sup>. Po tym jak nastąpił kryzys zadłużenia i po utworzeniu Strefy Wolnego Handlu w Meksyku, Gwatemali, Hondurasie, Salwadorze, Kostaryce i Panamie na bazie kobiecej siły roboczej, została utworzona nowa warstwa struktury społecznej, oparta na wyzysku pracujących. Dzięki wyzyskowi ponadnarodowe korporacje mogą wysłać produkty do zmontowania w maquiladorach, gdzie koszty są niższe, po to by wysłać je następnie do USA. Na konferencji AWID<sup>43</sup> kobiety skarżyły się, że ich niskie płace w maquiladorach<sup>44</sup> i zwolnienia podatkowe dla eksportu ze specjalnych stref ekonomicznych uważane są za kolejny przywilej, jaki latynoamerykańskie elity zapewniają globalnej gospodarce. 85% pracownic tych fabryk to młode kobiety ze wsi. Ich integracja ze światowym systemem wiąże się zerwaniem więzi rodzinnych i wymuszoną mobilnością kobiet, podczas gdy ich praca grozi im fizycznymi szkodliwymi skutkami. Dziewczęta z terenów wiejskich szybciej stają się dorosłymi, by dostać pracę w maquiladorach. Razem wynajmują małe mieszkania w

---

40 Studium przypadku dotyczące rośliny leczniczej Scewoli i jej organicznej uprawy: Ana Isla. 2003. Women and Biodiversity as Capital Accumulation: An Eco-feminist View. *Socialist Studies Bulletin*.

41 AWID to skrót od Association for Women's Rights in Development (Stowarzyszenie na Rzecz Praw Kobiet w Rozwoju), międzynarodowej organizacji łączącej, informującej i mobilizującej ludzi i organizacje zaangażowane w walkę o równość kobiet i mężczyzn, zrównoważony trwały rozwój i prawa kobiet jako prawa człowieka. Celem AWID jest zmiana w wymiarze politycznym, instytucjonalnym i osobistym, która poprawi jakość życia kobiet i dziewcząt na całym świecie. Zob. [www.awid.org](http://www.awid.org).

42 Fabryki-montownie w meksykańskich specjalnych strefach ekonomicznych, działające w systemie poddostawców, najczęściej amerykańskich korporacji, korzystających ze wszystkich możliwości obniżania kosztów produkcji, w tym zwolnień podatkowych i poprzez redukcję kosztów siły roboczej [przyp. tłum.]

43 AWID. 2002a. Warsztat: Protecting the Labour Rights of Women Workers: The Maquila Situation in the Globalized Economy. Prezentacja Kichin Konojel, Guatemala; *Condicion de la Mujer en la Maquila*,

44 W maquiladorach produkuje się odzież i tkaniny, elektronikę, części samochodowe, meble, produkty chemiczne, przetworzoną żywność, zabawki i produkty ze skóry (Hilary Abell. 1999. Endangering women's health for profit: health and safety in Mexico's maquiladoras. *Development in Practice*. 9.5, 595).

poblizu fabryk, by miec gdzie spacic i cos ugotowac. Mieszkania te z reguly nie sa wyposazone w biezaca wode ani w elektrycznosc, w pokoju mieszczą sie zazwyczaj cztery osoby. Warunki zycia i pracy w fabrykach niewiele sie od tego różnią. W maquiladorach juz na poziomie rekrutacji zaczyna sie upokarzajacy seksualny wyzysk. Kandydatki do pracy pytane sa o to, jakich srodkow antykoncepcyjnych uzywaja, czy prowadza zycie seksualne; potem pracodawcy przeprowadzaja testy ciążowe. Kobiety pracuja srednio 14 godzin na dobe w niewolniczych warunkach. Regularnie zmuszane sa przez kierownikow do zazywania amfetaminy, by moc pracowac dluzej, za pensje 100 dolarow miesiecznie. Nie otrzymuja wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. W fabryce nie ma cyrkulacji powietrza ani mozliwosci pojscia do toalety. Takie warunki pracy owocuja niezliczonymi chorobami zawodowymi, ktorzych narodowa legislacja nie zalicza do zagrozen zdrowia w miejscu pracy. Kolejne pokolenia kobiet zapadaja na schorzenia wynikajace z powtarzania wciaz tych samych ruchow przy taśmie. Czynności, które trwaja zazwyczaj 10 sekund, trzeba tam wykonywac w ciagu 5 sekund. Najbardziej poszkodowane sa kobiety produkujace chipy dla przemyslu elektronicznego. Narazone sa one na kontakt z substancjami chemicznymi szkodliwymi dla zdrowia; zazwyczaj po dziesieciu latach kobiet te tracą wzrok. Gdy kobiety te wracaja na wieś, zazwyczaj cierpia na liczne problemy zdrowotne, czesto samotnie wychowuja dzieci i sa biedniejsze niz wczesniej. W dodatku robotnice w fabrykach sa otoczone przez uzbrojonych straznikow patrolujacych Strefy Wolnego Handlu, a wszelkie dzialania na rzecz ich praw pracowniczych traktowane sa przez instytucje publiczne jako dzialania na szkode korporacji.

By przywlaszczyc sobie dostep do spolecznych dobr wspólnych, neoliberalne polityki panstwa odwołuja sie do zorganizowanej przemocy, przed ktora nikt sie nie ukryje. Rządy przesladuja rdzenne spolecznosci, czasem uzywajac uzbrojonych helikopterow, oddzialow paramilitarnych, bombowcow, czolgow, armii, policji, a takze przywołuja ich do porzadku na wielorakie sposoby. W latach 1970-1990, kiedy lokalne spolecznosci organizowaly sie, by broniec sie przed neoliberalnymi atakami nazywane byly „wywrotowymi”. W latach dwutysiecznych, mimo uznania przez Narody Zjednoczone praw rdzennej ludnosci, gdy lokalne spolecznosci bronia swych praw i nie chca sie poddac wywlaszczeniom stworzono organizacje paramilitarne w sojuszu z bogatymi posiadaczami ziemi, handlarzami narkotykow<sup>45</sup> i regularna amia.

W Kolumbii czlonkowie lokalnych elit byli zamieszani w dzialania przeciwko powstańcom i aktywizowali oddzialy paramilitarne; w Meksyku uzbrojeni cywile atakowali zapatystowskie miasta i wiejskie kobiety, w Gwatemali kwitly morderstwa i zamachy, w Boliwii represje przybrały rozmiar ludobójstwa. Na konferencji AWID rdzenne mieszkanki Chiapas i Oaxaki opowiadaly, ze kobiety nie moga tam pracowac i zmuszone sa albo zostac w domu albo uciekac, by uniknac zgwałcenia przez zolnierzy, ktorzy stosuja gwałt jako jedna z metod walki; mowily tez o tym, ze piecdziesiat procent wiejskich kobiet cierpi na depresje na skutek tak zwanej wojny niskiej intensywnosci wymierzonej w kobiety, męczyzn i dzieci. Z kolei Meksykanki podniosly kwestie masowych morderstw kobiet w Ciudad Juarez, na granicy Meksyku i USA. Ponad 800 robotnic tamtejszych *maquiladoras* zostalo porwanych, zgwałconych i zamordowanych – a sprawcy pozostali bezkarni. Kobiety te pochodzily z terenow wiejskich, nie mialy w poblizu swych rodzin, zarabialy bardzo malo i byly narazone na

---

45 Eduardo Andrés Sandoval Forero i Robinson Salazar Perés. 2003. Lectura crítica del Plan Puebla Panamá. Collection Insumisos Latinoamericanos. Dostęp: <http://www.insumisos.com/lecturasinsumisas/Libros%20de%20nuestra%20coleccion%20Insumisos/1085-Lectura%20cr.pdf>.

przemoc seksualną rozpanoszoną w miejscu pracy. Zaginięcie pierwszych 200 kobiet dokumentuje film Lourdes Portillo, zatytułowany „Señorita Extraviada”<sup>46</sup>.

Obok przemocy wobec kobiet wzrasta także skala przemocy wobec dzieci. Według Deklaracji Madryckiej miliony dzieci żyje dziś na ulicach<sup>47</sup>. Dzieci ulicy zdane są na łaskę i niełaskę policyjnych akcji, które często kończą się ze zniknięciami, torturami i śmiercią podejrzanych „indywiduów”. To głównie dzieci zbiedniałych kobiet, często porzuconych, wychowujących je samotnie. Chłopcy, którzy żyją na ulicach z reguły tam umierają, podczas gdy dziewczynki żyją i umierają na skutek aktów przemocy, sprzedając jedyne co mają: swoje ciała<sup>48</sup>. Według Międzynarodowej Organizacji Pracy w 1996 roku pracowało 17,5 miliona dzieci między 5 a 14 rokiem życia. Większość dziecięcych robotników pracuje w szarej strefie wielkich miast, lub w rolnictwie, zwłaszcza w małych chłopskich gospodarstwach.

„Najbardziej widocznymi członkami dziecięcej szarej strefy są pracujący na ulicach, ale najbardziej zagrożone są dzieci pracujące w gospodarstwach domowych, niewidoczne całkowicie dla otoczenia, zwłaszcza dziewczynki, ukryte tam z dala od głównych drzwi. Jeszcze więcej z nich opiekuje się młodszym rodzeństwem, lub zajmuje się gospodarstwem domowym, by ich matki mogły iść do pracy”<sup>49</sup>.

Podsumowując, do lat 70. większość ludności Ameryki Łacińskiej stanowiła ludność wiejska lub znajdująca się poza systemem rynkowym, choć posiadająca infrastrukturę środków do życia: ziemię, zwierzęta, wodę, ryby, miejscową formę edukacji, opieki zdrowotnej i mieszkania. Od lat 80. do tej grupy biednych, utrzymujących się z owych zasobów, dołączać zaczęły kolejne grupy wypychane z miast, ofiary prywatyzacji i rosnącego bezrobocia, dewaluacji pieniądza lub inflacji, spadku płac realnych i ich siły nabywczej, oszczędności budżetowych, redukcji wydatków na pomoc społeczną, edukację, służbę zdrowia, upadku zabezpieczeń emerytalnych i systemu prawnego, wycofania państwowych dotacji, deregulacji rynku zboża, zniesienia płacy minimalnej, kolejnych cięć płac, uwolnienia cen, i dalszej polaryzacji dochodów. Utrata kontroli nad środkami przetrwania i nad wyceną zdolności produkcyjnych doprowadziła do wywłaszczenia masy ludzi<sup>50</sup>. W 1990 roku w krajach Ameryki Łacińskiej liczba ludzi żyjących za 1,08 dolara dziennie wyniosła 48,4 milionów, w 2000 roku cały region doznał znacznie dewaluacji i płace znacznie się obniżyły, a liczba biednych zwiększyła się do 55,6 miliona. Liczba żyjących za 2,15 dolara dziennie zwiększyła się z 121,1 miliona

---

46 Link do cytowanego video-dokumentu: [https://www.youtube.com/watch?v=nE8xl\\_p-UiM](https://www.youtube.com/watch?v=nE8xl_p-UiM). Dostęp 16.04.2016. Zob. także wydana w Polsce książka M. Fernandez, J-C. Rampal. 2007. Miasto morderca kobiet. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. [przyp. tłum.].

47 Za: The Madrid Declaration. 1994. *Third World Resurgence*. 51: i/lub <http://www.nativenet.uthscsa.edu/archive/nl/9410/0140.html>

48 Nancy Scheper-Hughes i Daniel Hoffman. 1994. Kids Out of Place. NACLA. Report on the Americas. 27. 6, 16-23.

49 Duncan Green. 1999. Child workers of the Americas. NACLA Report on the Americas. 32. 4, 21- 27.

50 Debt Treaty 1992 (jeden z alternatywnych układów, podpisanych przez organizacje pozarządowe i ruchy społeczne na Forum NGO w Rio – przyp. tłum.) ; The Madrid Declaration, 1994; UNESCO.1995. 28 sesja Zgromadzenia Ogoólnego. "Effects of Structural Adjustment Programmes on Education and Training." 25 sierpnia 1995, Paryż.



w 1990 roku do 135,7 milionów w 2000 roku<sup>51</sup>. W rezultacie w 2002 roku już 62,1% ludności żyło w ubóstwie.

Francisco de Oliveira, otwierając Ogólną Konferencję Rady Ameryki Łacińskiej (*Conferencia General del Consejo Latinoamericano*) na Kubie opisał, jak neoliberalizm przekształcił państwa narodowe w państwa stanu wyjątkowego, by chronić kapitał finansowy i skazując jednocześnie ludność kraju na biedę w imię akumulacji kapitału<sup>52</sup>.

### **Odzyskiwanie dóbr wspólnych – perspektywa autonomii**

Lokalne dobra wspólne mają główną rolę w emancypacji od wyzysku. Z perspektywy teoretyczna kategoryzacji tej roli autonomia dóbr wspólnych i ekonomii daru jest możliwa tylko w ujęciu ekonomii politycznej. Tradycyjne wspólnoty oparte na dziedziczeniu łączą się w sprzeczanie wobec utowarowienia życia ich mieszkańców. W październiku 2003 roku w Boliwii miało miejsce działanie, które może stać wzorcowym przykładem obrony dostępu do lokalnych dóbr wspólnych. Wybuchła tam rewolucja wywołana przez członków rdzennych plemion, zbieraczy liści koki, ogólnokrajowych związków zawodowych (*Central Obrera Boliviana*) i społeczeństwa obywatelskiego. Powstanie to miało na celu ochronę istniejących naturalnych zasobów, które znalazły się w rękach międzynarodowych korporacji i – w rezultacie - Stanów Zjednoczonych, przez odgradzaniem ich od pierwotnych użytkowników. Od początku ruch ten deklarował odrzucenie neoliberalnych polityk, [które zubożyły tamtejszą ludność] i umowy o Strefie Wolnego Handlu Obu Ameryk (*Free Trade of the Americas*). Pedro Fuentes<sup>53</sup> twierdzi że Boliwia jest krajem, w którym możemy obserwować, jak łączą się największe kontrasty. Okradani przez imperializm hiszpański, brytyjski i amerykański Boliwijczycy odmówili wreszcie sprzedaży paliw do USA i Meksyku, tłumacząc, że ich własne zasoby są niewystarczające na zaspokojenie potrzeb. Zdaniem Mamani<sup>54</sup> to polityka wobec rdzennej ludności sparaliżowała Boliwię. Tożsamość mieszkańców opiera się na doświadczeniu codzienności poprzez relacje rodzinne, język (Almara) i wspólną kulturę. Rdzenni Boliwijczycy zbudowali wspólne formy życia społecznego i kulturalnego oraz autoafirmacji, która pozwala im na użycie społecznej i terytorialnej przestrzeni, by bronić się przed przemocą rządu. Po pokojowej demonstracji nastąpiła masakra, w której zginęło sześciu protestujących i jedno dziecko. Ten dramat zwiększył jeszcze ich determinację, by się bronić, co zaowocowało zbiorowymi akcjami, jak blokada ulic, starcia z żołnierzami oraz masowe manifestacje, strajki głodowe i polityczne debaty. Gdy rdzenni mieszkańcy i górnicy wciąż ginęli, walka o gaz zmieniła się w walkę o obalenie rządu. W końcu ruch ludowy, któremu przewodzili górnicy, obalił prezydenta Sancheza de Lozadę.

---

51 Bank Światowy. 2003. <http://www.worldbank.org/research/povmonitor/index>. (Link podany przez Autorkę nie jest aktualny. Tu aktualizowany dostęp do regionalnych danych na temat ubóstwa z 16.04.2016 <http://povertydata.worldbank.org/poverty/region/LAC>).

52 CLACSO. 2003. Conferencia General del Consejo Latinoamericano de Ciencias Sociales. Kuba, październik, 2003; Econoticias, Bolivia.com. Gobierno de Mesa defiende a bala propiedades de Goni y sus amigos. Cochabamba, 27 października.

53 Pedro Fuentes. 2003. La Insurreccion Boliviana. Cincuenta Anos despues de la primera revolucion obrera boliviana. *Correspondencia de Prensa*. 69. 23 października.

54 Pablo Mamani. 2003. El Rugir de la Multitud. *Eco-noticias Bolivia*. Komentarz specjalny dla Argenpress.info.

Dla rdzennych mieszkańców i boliwijskich chłopów najpilniejszym zadaniem po obaleniu „prezydenta ich” było odzyskanie praw do dóbr wspólnych przejętych przez elity i amerykańskie korporacje. Pod przywództwem Maliki, lidera Konfederacji Związków Zawodowych Pracowników Wiejskich Boliwii (*Confederacion Sindical Unica de Trabajadores Campesinos de Bolivia*) zorganizowali bezpośredni strajk okupacyjny ziemi<sup>55</sup>, by przywrócić ludziom kontrolę nad ich życiem, by odbudować to, co działało w przeszłości. Chcą oni by ich tradycyjne praktyki stały się inspiracją dla odbudowy opartego na tradycji systemu: „El Qullasuyu”<sup>56</sup>. Rdzenni Boliwijczycy, zakotwiczeni w kulturze dóbr wspólnych, sprzeciwiają się historycznemu rasizmowi i etnicznej dominacji, która doprowadziła do ekstremalnej przemocy wobec nich. Po upadku rządu około 100 rodzin nie mających własnej ziemi okupowało majątek byłego ministra obrony, podczas gdy inni domagali się zwrotu 2000 hektarów własności eks-prezydenta (oboje uciekli do USA)<sup>57</sup>. Akcją ta rewindykowali ‘społeczną sprawiedliwość’ przeciwko dwóm przestępcom. Pierwszego z nich skazano za niedawne masakry (80 zabitych i 400 rannych) i drugiego za wspieranie neoliberalnej polityki USA i wywłaszczenia lokalnej ludności. Boliwia upomina się obecnie o nowe standardy demokracji, i o redefinicję dóbr wspólnych w obronie ich domostw<sup>58</sup>.

## Wnioski

Od początku kryzysu zadłużenia w 1982 roku dług stworzył warunki do masowego wywłaszczenia poprzez ujednoczone polityki instytucji finansowych, zwłaszcza powiązane z udzielaniem kredytów programy stabilizacji (MFW) i restrukturyzacji (Bank Światowy). Po Szczycie Ziemi w 1992 roku zadłużenie stało się pretekstem i uzasadnieniem dla stworzenia globalnych dóbr wspólnych kosztem lokalnych. W tekście tym dowodzę, że system kredytowy (kapitał finansowy) w Ameryce Łacińskiej wciąż posiada wszystkie cechy pierwotnej [prymitywnej] akumulacji kapitału opisanej w „Kapitale” przez Karola Marksa: oszustwo, złodziejstwo, kradzież i wywłaszczenie. Przywołuję też stanowisko feministek marksistowskich, mówiące, że kapitalizm opiera się na darmowej lub bardzo taniej pracy kobiet wiejskich, lub nieodpłatnej pracy ludności wiejskiej i rdzennej, jak również eksploatacji zasobów przyrody. Na skutek zastosowania tych właśnie teoretycznych podejść wskazuję na trzech zwycięzców opisywanych procesów: banki komercyjne, którym udzielane kredyty przyniosły rekordowe zyski, międzynarodowe korporacje, które przejęły kontrolę nad tanią siłą roboczą Ameryki Południowej i sprywatyzowały ich dobra wspólne, i wielkie organizacje ekologiczne (CENGOsy), które zawłaszczyły przyrodnicze dobra wspólne w imię ochrony środowiska. Jednakże wywłaszczenie i doprowadzenie do społecznego wykluczenia są zagrożeniem nawet dla międzynarodowego systemu finansowego. Rozwiązaniem ich problemów stała się militaryzacja. Po 11 września 2001 roku Stany Zjednoczone i elity Ameryki Łacińskiej zaczęły kryminalizować każdy akt odzyskiwania sprawiedliwości społecznej. Gdy lokalne społeczności bronią się - nazywane są ‘terrorystami’ i stosuje się wobec nich ludobójcze polityki. Mimo to, akumulacja kapitału poprzez wywłaszczenie prowadzi do radykalizacji Wspólnotowców, którym odbiera się prawa do dóbr wspólnych.

**Tłum. Iza Desperak**

---

55 *Correspondencia de Prensa*. 79.

56 Ortuzar Ximena. 2003. Oivia despues de la batalla. Wywiad z Felipe "Mallku" Quispe. *La Jornada*.

57 Econotitias op. cit.

58 *Correspondencia de Prensa*. 66 i 85.

## Bibliografia:

Area de Conservacion Arenal (ACA). 1993. Plan General de Uso de la Tierra, Tom III, Propuesta y Lineamientos Estrategicos. Costa Rican Ministry of Natural Resources, Energy and Mines (MINAE), przy współpracy Canadian International Development Agency (CIDA) i World Wildlife Fund-Canada (WWF-C). Kostaryka.

Derek Asiedu-Akrofi. 1991. Debt for nature swaps: extending the frontiers of innovative financing in support of global environment. *The International Lawyer*. 25. 3, 557-586.

AWID (2002 a), warsztat: Protecting the Labour Rights of Women Workers: The Maquila Situation in the Globalized Economy. prezentacja Kichin Konojel, Guatemala; Condicion de la Mujer en la Maquila, OIT, El Salvador; Center for Legal Action on Human Rights (CALGH), Guatemala; Honduran Women's Collective (CODEMUH), Honduras; Las Melidas-MAM, El Salvador.

\_\_\_\_\_ (2002 b), warsztat: In Solidarity with the Independent Movement of Women in Chiapas: Resistance to Neoliberal Globalization. prezentacja COLEM, Mexico; FEMINARIO, Mexico; Formacion y Capacitacion A.C, Mexico; Red de Defensoras populares en Chiapas, Mexico).

\_\_\_\_\_ (2002 c), warsztat: Globalizing Actions Against Impunity of Femicides in Ciudad Juarez, prezentacja ELIGE Youth Network on Reproductive and Sexual Rights, Mexico; Comision Mexicana de Defensa y Promocion de los Derechos Humanos en Mexico; Coordinacion de Organismos Civiles por un Milenio Feminista D.F Mexico and AFL/CIO, Mexico.

Robert Brenner. 2002. The Boom and the Bubble: the U.S in the World Economy. Londyn: Verso.

Correpondencia de Prensa. 2003. Bolivia. Gobierno de la Mesa promete lealtad al FMI. 66. 22 października.

\_\_\_\_\_ 2003a Bolivia Despues de la Batalla. Parlamento Europeo pide depurar responsabilidades y negar asilo a ex-gobernanates. 79. 24 października. Red Ernesto Herrera: germain@chasque.net

\_\_\_\_\_ 2003b. "Discurso Completo de Evo Morales". 85. 26 października, red. Ernesto Herrera: germain@chasque.net

\_\_\_\_\_ 2003c. La lucha contra la globalization es cuestion de sobrevivencia. Sub-Comandante Marcos". 86. 26 października, red. Ernesto Herrera: germain@chasque.net

Jorge Cabrera. 1993. Derechos de Propiedad Intelectual y Recursos Geneticos. W: Diversidad Biologica y Desarrollo Sostenible. Fundacion AMBIO. Euroamericana de Ediciones S.A., Kostaryka.

Stella Calloni. 2004. U.S Troops in the Guarani Nation. The Empire in Paraguay. Argen Press 10/1/2004.Argentina.

CLACSO. 2003. Conferencia General del Consejo Latinoamericano de Ciencias Sociales in Cuba," październik, 2003 Econoticias, Bolivia.com "Gobierno de Mesa defiende a bala propiedades de Goni y sus amigos," Cochabamba, 27 października.

Pedro Fuentes. 2003. La Insurreccion Boliviana. Cincuenta Anos despues de la primera revolucion obrera boliviana. *Correspondencia de Prensa*. 69. 23 października.

GATT-Fly Report. 1985.. "Debt Bongage or Self-Reliance: A Popular Perspective on the Global Debt Crisis." Toronto.

\_\_\_\_\_ (1987). "To Pay is to Die: We Want to Live." GATT-Fly. Vol. viii, No. 4. Toronto

Susan George. 1988.. A Fate Worse Than Debt. Grove Press. New York.

\_\_\_\_\_ (1992). The Debt Boomerang: How the Third World Debt Harms Us All. Londyn: Pluto Press i Transnational Institute.

Michael Goldman. 2013 [1998]. Prywatyzacja przyrody i odkrycie dóbr wspólnych. Tłum. E. Charkiewicz. Ekologia Polityczna – Biblioteka Online. Dostęp 16.04.2016 z: [http://www.ekologiasztuka.pl/ekologia.ekonomia/articles.php?article\\_id=22](http://www.ekologiasztuka.pl/ekologia.ekonomia/articles.php?article_id=22)

Duncan Green. 1999. Child workers of the Americas. NACLA Report on the Americas. 31. 4, s 21-27.

Eduardo Gudynas. 1997. La Naturaleza ante el doctor Fausto. Apropiacion o conservacion de la Biodiversidad. *Ciencias Ambientales* 13 (listopad), s 55-63.

\_\_\_\_\_ 1998. Conservacion, Sustentabilidad ecologica y la Articulacion entre Comercio y Ambiente. *Ciencias Ambientales*. 14. czerwiec. s. 49-57.

Ramachandra Guha i Joan Martinez-Alier. 1998. Varieties of Environmentalism: Essays North and South. Delhi: Oxford University Press.

Kirk Hamilton. 2001. Genuine Savings, population growth and sustaining economic welfare. Referat na konferencji Natural Capital, Poverty and Development. 5 - 8 września.

Garret Hardin. 1992. [1968]. Tragedia dóbr wspólnych. Biblioteczka Ekonomia i Środowisko nr. 4. Środowisko, Społeczeństwo, Gospodarka. Wybór przekładów z literatury anglosaskiej pod redakcją Grzegorza Peszki i Tomasza Żylicza. Kraków.

David Harvey, David. 2003. The New Imperialism. Nowy Jork: Oxford University Press.

John Locke. 1977. An Essay on Poor Law. W: J. Locke, Political Essays. M. Goldie, red., Cambridge University Press.

\_\_\_\_\_ 1992. Dwa traktaty o rządzie. Tłum. Zbigniew Rau. Warszawa: PWN.

Pablo Mamani. 2003. El Rugir de la Multitud. Eco-noticias Bolivia. 27. Komentarz specjalny dla Argenpress.info. Boliwia.

Nicolas Mateo. 1996). Wild Biodiversity: The Last Frontier? The Case of Costa Rica. W: Globalization of Science: The Place of Agricultural Research. C. Bonte-Friedheim i K. Sheridan, red. International Service for National Agricultural Research. Haga, Holandia.

Karol Marks 1979. Tak zwana akumulacja pierwotna, w: Marks, K. Pisma wybrane. Człowiek i socjalizm, red. Jerzy Ładyka. Warszawa: PWN, 669-707.

Maria Mies. 1986. Patriarchy and Accumulation on a World Scale. Women in the International Division of Labour. Londyn: ZED Books.

\_\_\_\_\_ (1996). "Globalization of the Economy and Women's Work in a Sustainable Society." referat na konferencji the Sixth International Interdisciplinary Congress on Women. Australia.

Maria Mies, Veronica Bennholdt-Thomsen, Claudia Werlhof. 1978. Women: The Last Colony. Londyn: ZED Books.

\_\_\_\_\_ (1999). The Subsistence Economy. Beyond the globalized economy. Londyn: ZED Books.

Maria Elena Mora. 1998. Arenal, Corazon Energetico de Costa Rica. *Aca en Accion* – wydanie specjalne. Czasopismo publikowane przez Arenal Conservation Area. 1-3.

Ximena Ortuzar. 2003. Bolivia despues de la batalla. Entrevista a Felipe Malku Quispe. *La Jornada*. 25 października. Meksyk.

\_\_\_\_\_ 2003. Los Indigenas dan 90 dias de plazo al nuevo president, al que no auguran mucha vida. *La Jornada*. 27 października. Meksyk.

PROACA. 1996. Biodiversity-Programa de Investigation para el Uso Rational de la Biodiversity en el Area de Conservacion Arenal. World Wildlife Fund-Canada (WWF-C) i Asociacion Conservacionista Monteverde (ACM). Kostaryka.

Karl Polanyi. 2010 [1967]]. Wielka transformacja. Tłum. M. Zawadzka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

William I. Robinson. 1996. Globalization: nine thesis of our epoch. *Race & Class*. 38. 2, 13-31.

Jackie Roddick. 1988). The Dance of the Millions. Latin America and the Debt Crisis. Latin America Bureau (Research and Action). Londyn.

Jonathan Rowe. 2001. The Hidden Commons. *YES! A Journal of Positive Futures*. 18. <http://www.yesmagazine.org/issues/reclaiming-the-commons> Dostęp 16.04.2016

Celso Santos. 2004. Indignacione. Libors de USA difunden Brasil sin el Amazonas. *Revista Casa Claudia*. 25 stycznia. Brazylia i Kostaryka.

Nancy Scheper-Hughes i Daniel Hoffman. 1994. Kids Out of Place. *NACLA. Report on the Americas*. 27. 6, 16-23.

Ariel Salleh, Ariel. 1994. Nature, Women, Labor, Capital: Living the Deepest Contradiction. W: *Is Capitalism Sustainable? Political Economy and the Politics of Ecology*. Martin O'Connor, red. Nowy Jork: The Guildford Press.

\_\_\_\_\_ 1997. *Ecofeminism as Politics, Nature, Marx and the Post-modern*. Londyn: ZED Books.

Vandana Shiva. 1989. *Development, Ecology and Women*. W: Judith Plant, red. *Healing the Wounds. The Promise of Ecofeminism*. Toronto: Between the Lines.

\_\_\_\_\_ 1993. The Politics of the Green Revolution. *Third World Resurgence*. 33. 4-8.

\_\_\_\_\_ 1996. Economic Globalization, Ecological Feminism and Sustainable Development. referat na konferencji the Sixth International Interdisciplinary Congress on Women, Australia.

Robert Smith i Claude Simard. 2001. A Proposed Approach to Environment and Sustainable Development Indicators Based on Capital. Referat wygłoszony na konferencji The Natural Capital, Poverty and Development, 5-8 września, Toronto. Kanada

Claude Tremblay i Daniel Malenfant. 1996. Estrategias Locales para Favorecer la Sostenibilidad de Acciones de Desarrollo El Caso del Proyecto de Conservacion y Desarrollo Arenal Costa Rica." referat na kongresie the Congreso Mundial de Conservacion (Global Conservation Conference). w Montrealu, Kanada, 17-21 października.

"The Madrid Declaration." 1994. *Third World Resurgence*. 51. i/lub <http://www.nativenet.uthscsa.edu/archive/nl/9410/0140.html>

UNESCO. 1995. Organizacja Narodów Zjednoczonych ds Oświaty, Nauki i Kultury 28 sesja. Effects of Structural Adjustment Programmes on Education and Training." Paryż, 25 sierpnia .

UNESCO. 1999. Komisja Praw Człowieka. 58 sesja. Prawa ekonomiczne, społeczne i kulturalne. Effects of structural adjustment policies on the full enjoyment of human rights. Raport Fantu Cheru.

Carlos Vilas. 1999. The Decline of the Steady Job in Latin America? NACLA Report on the Americas. 22. 4, 15-20.

Ellen M. Wood. 2002. The Origin of Capitalism a longer view. Londyn: Verso.

**Cytowanie:** Ana Isla. 2015 [2004]. Kredyt i wyłączenie z dóbr wspólnych oraz walka o ich odzyskanie. Tłum. Iza Desperak. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2015. Dostęp: [http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0137\\_Isla\\_2015\\_kredyt\\_dobra\\_wspolne.pdf](http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0137_Isla_2015_kredyt_dobra_wspolne.pdf)

Tekst wystąpienia na konferencji Ekonomia daru. Feministyczna analiza, w Las Vegas, w 2004 roku. Wystąpienia z konferencji zostały opublikowane w języku angielskim i włoskim przez Meltemi Press i są dostępne na stronie Gift Economy. Zob. <http://gift-economy.com/athanor/>. Dziękujemy Autorce za uprzejmą zgodę na polskie tłumaczenie i publikację na [www.ekologiasztuka.pl](http://www.ekologiasztuka.pl).

**O Autorce:** Ana Isla wykłada teorie społeczne i feministyczne w Center of Women and Gender Studies na uniwersytecie Brock w Kanadzie. Ukończyła studia 1-ego stopnia z socjologii i z edukacji, oraz studia magisterskie na Universidad Nacional Autónoma w Meksyku. Jej doktorat, otrzymany na OISE-University w Toronto dotyczył skomplikowanej struktury i roli NGOs w zamianie długu publicznego na wydatki promujące ochronę przyrody w relacjach między Kanadą a Kostaryką. Dysertacja została wyróżniona nagrodą dla młodych naukowców, przyznawaną w ramach programu Fundacji Rockefellera. Obecnie prowadzi badania dotyczące gospodarki przetrwania w lasach tropikalnych w Peru, oraz górnictwa w Ameryce Łacińskiej. Jest członkinią Rad Naukowych kwartalników *Canadian Woman Studies* i *Capitalism Nature Socialism*. Wśród jej licznych publikacji są między innymi Coping with structural adjustment. Women organizing in Peru. *Canadian Women Studies*. 1997; Enclosure and microenterprise as sustainable development. *Canadian Journal of Development Studies*. 2001. A struggle for clean water and livelihood. Canadian mining in the era of globalization. *Canadian Women Studies*. 2002. Jej najnowsza książka to "Greening" of Costa Rica: Women, Peasants, Indigenous Peoples, and the Remaking of Nature. University of Toronto Press. 2015. W 2014 roku Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego ukazało się tłumaczenie artykułu Any Islis, Kto płaci za protokół z Kioto? Sprzedawanie seksu i tlenu w Kostaryce. Dostęp: [http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0115\\_isla.pdf](http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0115_isla.pdf).